

PIOTR BARANOWSKI

1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):

St. szer. Piotr Baranowski, ur. 24 czerwca 1899 r., szewc, żonaty, troje dzieci, rodzina w Warszawie.

2. Data i okoliczności zaareztowania:

Do niewoli zabrany zostałem 22 września 1939 r. w Werbach k. Włodzimierza [Wołyńskiego] wraz ze szpitalem Centrum Wyszukolenia Sanitarnego.

3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:

Tegoż dnia odesłano mnie z grupą jeńców pieszo do Łucka. Marsz trwał trzy dni i dwie noce, w czasie podróży w ogóle nie otrzymywaliśmy wyżywienia, aż dopiero w Łucku. Po dwóch dniach odpoczynku w Łucku kolejną przetransportowano nas do Szep[i]etówki. Tam byłem do 5 października 1939 r., stąd pieszo odprowadzono nas do Ostroga, a po krótkim odpoczynku odesłano nas pieszo do Zdołbunowa na stację kolejową, tam załadowano na wagony i odesłano do Dubna.

4. Opis obozu, więzienia:

Obóz w Dubnie mieścił się w chmielarni. Ludzi ok. tysiąca. Od początku było bardzo źle pod każdym względem. Później nastąpiła poprawa tak w wyżywieniu, jak i pod względem czystości. Do 15 stycznia 1940 r. pracowałem przy budowie dróg; na silnym mrozie i śniegach, przy kiepskim wyżywieniu. Za pracę wówczas nic nie płacono. Od 16 stycznia 1940 r. zabrano mnie do warsztatu szewskiego i od tego czasu płacono mi za pracę po 30 rubli miesięcznie. Wyżywienie znośne, higiena dostateczna. Warunki mieszkaniowe dość dobre.

5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:

Przeważająca liczba jeńców narodowości polskiej z małą domieszką Ukraińców, Białorusinów i Żydów. Stosunki koleżeńskie z wyjątkiem Ukraińców i Żydów były serdeczne. Życie kulturalne bardzo ograniczone. Poziom inteligencji u Polaków dość wysoki.

6. Życie w obozie, więzieniu:

Pobyt w obozie w Dubnie do 5 lutego 1941 r. Następny obóz w Kamionce [Strumiłowej] k. Lwowa. Pracowałem w warsztacie szewskim. Warunki pracy i życie koleżeńskie jak w poprzednim [obozie]. Budynki stajenne – dość czyste, wybielone i dostosowane na pomieszczenia dla ludzi.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Stosunek władz NKWD do jeńców na ogół znośny. Propaganda komunistyczna w wysokim stopniu prowadzona przez politruków, jednak nie odnosiła żadnego skutku, szczególnie wśród Polaków. Informacje o Polsce kłamliwe.

8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Pomoc lekarska i środki lecznicze dostateczne. Wypadek śmiertelny był jeden w Kamionce [Strumiłowej] – śmierć nastąpiła nagle (jeniec Wróbel, szofer z Łodzi).

9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

Łączność z krajem utrzymywana była za pomocą poczty. Przez cały czas otrzymałem trzy listy od rodziny.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej zostaliśmy ewakuowani pieszo forsownym marszem, prawie bez wyżywienia (200 g chleba dziennie). Marsz do Złotonoszy trwał 19 dni. Tam załadowani zostaliśmy na pociąg i odtransportowani do Starobielska, podróż trwała pięć dni.

W Starobielsku pozostawałem wraz z innymi kolegami z różnych obozów z terenów Polski do czasu wprowadzenia amnestii. 23 sierpnia 1941 r. wstąpiłem ponownie do armii polskiej w Starobielsku.

7 marca 1943 r.